

Opozycjonistki lat 80' i współczesne aktywistki w Europie Środkowo-Wschodniej

W dniach 30-31 października w ramach projektu regionalnego Fundacji im. Friedricha Eberta „Równość płci w Europie Środkowo-Wschodniej, wraz z Instytutem Spraw Publicznych FES zorganizowała konferencję oraz warsztaty „Marzycielki, buntowniczk, dyplomatk. Opozycjonistki lat 80' i współczesne aktywistki w Europie Środkowo-Wschodniej”. W wydarzeniu uczestniczyły aktywistki z siedmiu europejskich krajów region. Choć reprezentowały dwa pokolenia kobiet działających w bardzo różnych warunkach, miały wiele wspólnych doświadczeń i wyraziły chęć uczenia się wzajemnie od siebie w obliczu wielu wspólnych wyzwań na przyszłość.



Podczas dwudniowego wydarzenia uczestniczki rozmawiały o głębokich zmianach, jakie w ostatnich trzech dekadach zaszły w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Przed transformacją systemową oraz w jej trakcie kobiety brały udział w ruchach opozycyjnych, strajkach przeciw reżimom komunistycznym, były autorkami i redaktorkami opozycyjnych pism, wreszcie członkiniami nowych partii politycznych, organizacji i związków zawodowych. Często zapomina się o ich roli i walce o równość płci, a nawet muszą stawiać często czoła

politycznej opozycji przeciw swojej aktywności. Aby nie tylko podkreślić znaczenie kobiet w procesie obalania starych reżimów, ale również pokazać, jak obecne działania aktywistek kształtują dziś ten region Europy, organizatorzy zaprosili uczestniczki reprezentujące dwa pokolenia, by porozmawiały o swoich doświadczeniach, ideach i strategiach na przyszłość.

Prof. Beata Łaciak z Instytutu Spraw Publicznych oraz **Roland Feicht**, dyrektor polskiego przedstawicielstwa Fundacji im. Friedricha Eberta przywitani uczestników konferencji podkreślając znaczenie tego wydarzenia oraz doceniając aktywizm kobiet przed transformacją ustrojową oraz aktualnie. Roland Feicht mówił o wyzwaniach, którym musiały stawić czoła kobiety społecznie zaangażowane przed 1989 rokiem, ale i obecnie. Podkreślił, że aby rzeczywiście docenić ich wysiłki i ambicje, potrzeba stwarzać kobietom wspólne platformy do dyskusji i wymiany doświadczeń. Taką rolę miało właśnie spełniać to wydarzenie. Feicht podkreślił również, że wspieranie walki o równość płci jest jednym z filarów pracy Fundacji. **Prof. Małgorzata Fuszara** przedstawiła swoje wnioski wynikające z doświadczenia wieloletniej pracy nad kwestią równości płci jako profesorki, a od niedawna Pełnomocniczki Rządu ds. Równego Traktowania. Porównała, jak sprawy te traktowane były przed transformacją, w jej trakcie i obecnie. Podkreśliła, że reprezentacja kobiet w polityce i aktywności społecznej spadła w momencie transformacji. W tym kontekście szczególnie doceniła organizacje pozarządowe, ruchy społeczne i związki zawodowe, które zajmują się problemem nierówności płci jako nieodzownych aktorów na drodze ku poprawie sytuacji kobiet i innych grup dyskryminowanych w społeczeństwie.





Kobiety, które wzięły udział w pierwszej dyskusji panelowej: *Droga do demokracji – rola działaczek społecznych z krajów Europy Środkowo-Wschodniej w transformacji ustrojowej* aktywnie przyczyniły się do upadku reżimów komunistycznych oraz udanej transformacji. Była to m.in. **Ludwika Wujec**, zasłużona działaczka polskiej opozycji demokratycznej, **Zsuzsanna Szelényi**, która zasiadała jako 23-latką w pierwszym demokratycznie wybranym w 1990 roku parlamencie Węgier, by wrócić do niego w 2014 roku. Były to również członkini litewskiego parlamentu **Marija Pavilioniene**, która założyła jedną z pierwszych bibliotek feministycznych w Europie Środkowo-Wschodniej, i **Ausma Cindima**, która walczyła o niepodległość Łotwy jako członkini łotewskiego Frontu Ludowego. Dyskusję poprowadziła **dr hab. Agnieszka Graff** z Uniwersytetu Warszawskiego. Wszystkie panelistki mają podobne doświadczenia, jeśli chodzi o pamięć o roli kobiet w opozycji demokratycznej. Ich wysiłki przesuwano często na drugi plan, a nawet zupełnie o nich zapomniano, gdy na pierwszym planie stali mężczyźni bohaterowie tamtych czasów. W okresie transformacji feminizm nie był tematem dyskutowanym w społeczeństwie, nie pojawiał się w edukacji, dlatego kobiety walczące o swoje prawa miały wielkie trudności z wprowadzeniem ważnych dla nich tematów do debaty publicznej. Ważną rolę odegrała tu specyfika postkomunistycznych transformacji – ze względu na to, że niektóre proróżnościowe rozwiązania funkcjonowały za starych reżimów, tak były pamiętane i z tym kojarzono również wiele nowych inicjatyw.

Podczas drugiej dyskusji panelowej rozmawiano na temat *Wyzwania demokracji – perspektywy dla współczesnych aktywistek*. Uczestniczkami były tym razem działaczki młodszego pokolenia, które dorastały już w nowej politycznej rzeczywistości. Wiele z nich założyło stowarzyszenia i organizacje mające na celu wsparcie walki o prawa kobiet i innych grup dyskryminowanych czy wykluczonych. Rozmawiając o wzorach z przeszłości doszły do wniosku, że paradoksalnie często dowiadywały się o działalności starszych koleżanek z zagranicznych publikacji lub w ogóle niewiele o niej wiedziały. Jeśli chodzi o wyzwania, działaczki z różnych krajów region, również ze względu na podobną historię, często stoją przed takimi samymi problemami. **Alena Krempaská** ze Słowacji i **Agnieszka Ziółkowska** mówiły o zbyt dużej roli Kościoła katolickiego utrudniającego w naszych krajach wprowadzenie niektórych pro-różnościowych zmian. Panelistki dostrzegały, że w niektórych obszarach dochodzi ostatnio do regresji zamiast postępu jeśli chodzi o prawa kobiet. **Radka Sokolová** reprezentująca czeskie związki zawodowe mówiła o nierównej reprezentacji kobiet na wyższych stanowiskach i o tym, jak



nieproporcjonalnie bardziej dotyka kobiety niż mężczyzn bezrobocie. Mimo pesymistycznych wniosków co do dokonującej się w procesie transformacji i aktualnie częściowej retradycjonalizacji ról płci w społeczeństwach, uczestniczki dyskusji patrzyły w przyszłość z entuzjazmem i wiarą w głęboki sens i efekty swojej pracy. **Mariann Dósa** z Węgier podkreśliła znaczenie angażowania się kobiet w politykę. Choć muszą one często stawiać czoła wrogości i generalnie „brudnej” stronie polityki, nie powinny jej zdaniem rezygnować, ale angażować się i próbować wpływać na zmianę z pozycji wewnątrz systemu.



Oprócz uczestniczek dyskusji panelowej, w warsztatach następnego dnia wzięły udział inne aktywistki z siedmiu krajów regionu. Podczas trzech bloków warsztatowych rozmawiały one o doświadczeniach, wyzwaniach w swojej działalności i strategiach na przyszłość. Podobnie jak dnia poprzedniego, spotkały się dwa pokolenia aktywistek, które mogły wspólnie podyskutować skuteczność taktyk stosowanych w przeszłości i ich znaczenie w obecnych wysiłkach organizacji walczących o równość płci. Mogły również ocenić, co udało

się już osiągnąć, a w jakich obszarach nastąpił regres. Uczestniczki warsztatów opowiadały też o tym, co ich zainspirowało do zaangażowania społecznego – wymieniały osoby publiczne takie jak Hillary Clinton, ale nawiązywały też do własnych historii rodzinnych. Zgodziły się co do generalnych barier w swojej działalności i wyzwań, przed którymi stoją. Niektóre z nich bardziej wskazywały jednak na czynniki zewnętrzne, takie jak ignorancja, brak środków finansowych i indywidualizm promowany przez neoliberalny system gospodarczy. Inne z kolei podkreślały problem wewnętrznych sporów między progresywnymi organizacjami w swoich krajach. Na koniec rozmawiano o przyszłości – ambicjach, nadziejach i planach oraz strategiach działania.